

Ruch Biblijny i Liturgiczny

Nr 4-5

ROK XXIV

1971

A R T Y K U Ł Y

Jerzy Schnayder

Z PROBLEMATYKI PRZEKŁADU BIBLIJNEGO

UWAGI FILOLOGA NA MARGINESIE BIBLIJ TYNIECKIEJ

Współczesna modernizacja przekładu NT nie jest pierwszą w Polsce. Dążności modernizowania pojawiły się tutaj już w XVI w., Wykazał to ostatnio Z. Klemensiewicz¹ na przykładach tłumaczenia fragmentu psalmu 90. i podał je w kilku redakcjach. Już w owym stuleciu krytyka przekładów wyzwała niekiedy dużo namietności zainteresowanych tłumaczy. Ale mimo wszystkich późniejszych zmian dokonanych w przekładzie Biblii jeszcze w r. 1950 można było stwierdzić, że prawie 90% tekstu pozostało przy słowach, dobranych kiedyś przez ks. J. Wujka².

Dziś już tego powiedzieć nie można. Ostatnio zarówno Biblia Tysiąclecia³, jak i bazujący na niej Mszałik OO. Benedyktów Tynieckich⁴ wprowadzili znaczne unowocześnienia wspomnianego prze-

¹ *Historia języka polskiego*, cz. II s. 197 n, Warszawa 1965, PWN; p. również: M. Kossowska, *Z dziejów polskiego stylu biblijnego*, *Język Polski*, 42, 1962, 146.

² Jest to wypowiedź Redakcji *Polonia Sacra* (III 1950) na wstępie jubileuszowego tomu poświęconego pamięci J. Wujka.

³ *Pismo Święte St. i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opr. Zespół polskich biblistów pod redakcją Benedyktynów Tynieckich, Poznań, wyd. Pallottinum, Poznań 1965.

⁴ Mszałik na niedziele i święta, w opr. Benedyktynów Tynieckich, Kraków 1969, wyd. 5 Znak.

kładu. Nie wywołały one sporów o większym nasileniu. Poza wypowiedziami fachowców (p. krytyczna i surowa ocena ks. Prof. E. Dąbrowskiego, spokojna ks. J. Frankowskiego czy odpowiedź O. A. Jankowskiego)⁵, nieliczne tylko odezwały się głosy laików, opublikowane częściowo w *Tygodniku Powszechnym*, z których najbardziej kompetentny był głos historyka języka polskiego, doc. I. Bajero wej z Krakowa⁶.

Słyszając odczytywane teksty niedzielnych ewangelii w przekładzie — ongiś Wujkowym, nie bardzo byłem zbudowany innowacjami: dawno więc postanowiłem włączyć się do dyskusji. Przyszły też bodźce zewnętrzne: zachęty ludzi, którzy nie będąc z wykształcenia humanistami, na tyle odczuwali artyzm Wujkowego języka, że swoistą jego modernizację przyjmowali nieraz z pewną nawet przykrością. Skorzystałem ponadto z zachęty samego Komitetu Redakcyjnego BT., który na wstępie (l. c. s. 10) apelował o rzeczową krytykę życzliwych czytelników, a do nich przecież należę.

Zająłem się tylko perykopami niedzielnymi i niektórymi świątecznymi, jako że najczęściej z nimi właśnie się stykamy. Każde miejsce tekstu, które budziło krytyczne refleksje, konfrontowałem z greckim tekstem NT. a to z następujących powodów.

1. J. Wujek był pierwszym a zarazem jedynym wśród katolickich biblistów, który posiadając odpowiednie wykształcenie językowe swobodnie posługiwał się grecką wersją NT. i jako uczony o szerszych horyzontach przywiązywał wielką wagę do tekstu greckiego, jakkolwiek pierwszeństwo dawał łacińskiej Vulgacie i zasadniczo na niej się opierał. Ostatnio wykazała to Doc. J. Czerniatowicz⁷. Gdzie tylko w tekście greckim było inaczej, niż we Vulgacie, zaznaczał to tłumacz w swoim tekście specjalnymi symbolami i objaśniał je na marginesie (loco. 75). Te zabiegi tłumacza, świadczące o autorytecie, jakim cieszył się u niego tekst grecki, zilustrowała autorka na kilku

⁵ Por. Ks. Eug. Dąbrowski, *Nowy polski przekład Pisma Świętego z języków oryginalnych*, Londyn 1967; Ks. J. Frankowski, *Biblia Tyśiąclecia — jej wartość i znaczenie*; Ruch Biblijny i Liturgiczny, 1970, nr 3, 2—3, s. 76 n.; por. również O. Aug. Jankowski, *Tyg. Powszechny*, nr 11 z 15. III. 1970.

⁶ Nr 18, z 3. III. 1970. — Należy przypuszczać, że więcej materiału przyniesie przygotowywany obecnie III tom obszernej pracy (Biblia w języku polskim) Prof. M. Kossowskiej. Tom ten ma mieć tytuł: *Biblia w naszym stuleciu*.

⁷ W pracy *Niektóre problemy naukowe grezystyki w pracach biblistów polskich XVI i XVII wieku*. Teksty greckie a polskie przekłady, Zakład Historii Nauki i Techniki PAN. Monografie t. 53. — Wrocław—Warszawa, Ossolineum 1969, s. 70, 74, 75, 83. — Liberalne traktowanie źródeł przez Wujka wywołało niechęć władz zakonnych do jego przekładu, spowodowało dwukrotną zakonną cenzurę, nie zawsze korzystną dla przekładu oraz opóźnienie druku. Biblii; por. l. c. przyp. 3 o pracach Ks. Ks. F. Gryglewicza i W. Smereki, który twierdzi, że Wujek korzystał ze starszych przekładów, opartych na wersji greckiej.

przykładach (l.c.p. 77 n), pokazując m. in., jak bardzo Wujek zbliżał się do greckiego tekstu np. w tłumaczeniu imiesłowów.

2. Ponadto, skoro Wydawcy BT. i Mszalika podkreślali we wstępach, że tłumaczyli z języków oryginalnych (zalecił je II Sobór Wat.), postanowiłem przyrzeć się tej pracy, zwłaszcza jeżeli chodzi o język grecki, tak ważny dla Wujka (por. własne jego stwierdzenie, że „perikopy ewangeliczne pilniej i własniej na polskie wyłożył, conferując je z językiem greckim”), choć cenzorzy zakonni zmusili go potem do większego respektowania Vulgaty.

Przebadałem wiele miejsc tekstu, podając obecnie in extenso tylko ciekawsze przykłady⁸.

I

1. Słusznie zauważył Horacy (Ars poet 60 n): „jak na drzewach zmieniają się liście w biegu mknących lat, jedne opadają, drugie rosną, tak ginie stare pokolenie słów...” (przeł. T. Sinko). Jest to zupełnie naturalny proces w historii każdego języka kulturalnego. W języku mówionym wyrazy umierają więc śmiercią naturalną. Gdy jednak chodzi o teksty utrwalone w piśmie czy w druku, niezbędne są tutaj pewne czasem nawet radykalne zabiegi modernizacyjne. W przeciwnym razie teksty nie będą komunikatywne i czytelne dla przyszłych pokoleń. Przyznać trzeba, że jest bezsporną zasługą OO. Tynieckich usunięcie z przekładu Wujka takich właśnie dawno przestarzałych wyrazów i zwrotów⁹.

Usunięto więc formy wyraźnie archaiczne i dziś niedopuszczalne. Np. Mt 11, 8: w...szaty się obłóca → szaty noszą; J 1, 14: żydowie → żydzi; 20: zaprzął → zaprzeczył; Mt 1, 18: znaleziona jest → znalazła się; 19: osławiać → narazić na zniesławienie (wołałbym: na niesławę)¹⁰; Łk 2, 1: aby popisać wszystek świat → przeprowadzić spis ludności (choć to bardzo nowoczesne); 3: aby się popisali → aby

⁸ Ważniejsze skróty: Podaję je w kolejności, w jakiej występują w perykopach. — W. — Wujek; BT. — Biblia Tysiąclecia; Msz. — Mszalik Tyniecki; Tgr. — tekst grecki NT.; V. — Vulgata; Mt. — Mateusz; Mk. — Marek; Łk. — Łukasz; J. — Jan; Śl. — Mały Słownik Języka Polskiego, Warszawa PWN. 1968; Szo. — S. Szober, Słownik Poprawnej Polszczyzny, Warszawa 1968 PWN.; dosł. — dosłownie; znak → wskazuje na zmianę tekstu modernizacji, np. puszcza → pustynia. Skróty terminów gramatycznych: accus. — accusativus, aor. — aoryst, con. — coniunctivus, dat. — dativus, fut. — futurum, gen. — genitivus, inf. — infinitivus, imperf. — imperfectum, med. — medium, orz. — orzeczenie, orzecz. — orzecznik, partic. — participium, perf. — perfectum, praes. — praesens, przym. — przyimek, przym. — przymiotnik, przysł. — przysłówek, rodz. — rodzajnik, rzecz. — rzeczownik, spój. — spójnik, zaim. — zaimek, zd. — zdanie.

⁹ O ich nieużyteczności w dzisiejszych czasach p. J. Otrębski, Pol. Sacra III 1950, 15 n., który też nawoływał do modernizacji przekładu (s. 19).

¹⁰ Uwagi podane w nawiasach pochodzą od autora artykułu.

się dać zapisać; 5: aby był podpisany → żeby się dać zapisać; 7: nie było im miejsca w gospodzie (typowy łaciński dat. possessivus) → nie było dla nich miejsca...¹¹; Łk 2, 8: strzegący nocne straże (typowy biernik wewnętrzny: phylássontes phylakás) → trzymali straże nocne; 10: wielkie wesele → ...radość; 20: jako im powiadane jest → ...było powiedziane; Mt 23, 36: rzeczenie → powiecie; Łk 2, 39: według zakonu → ...prawa¹²; Mt 2, 7: wywiadywał się czasu → ...o czas; 8, 2: ciężko trapiiony jest → bardzo cierpi; 8: rzecz słowem → powiedz słowo; 24: wzruszenie stało się → zerwała się gwałtowna burza; 13, 28: chcesz, iż pójdziemy → jeśli chcesz...; 32: ze wszystkiego nasienia → ze wszystkich nasion; 34: krom → bez; 35: co jest rzeczone przez proroka → słowo proroka; 20, 2: umowę z grosza dziennego → umówiłeś się o denara; 4: co będzie sprawiedliwe → ...słuszne; 8: sprawcy → rządcy; Łk 1, 4: kwapili się → przychodzili; 18, 32: ubiczowany, uplwany → zelżony, oplwany; 35: ślepy niektóry → ...jakiś; 39: fukali nań → nastawali; Mt 4, 1: od diabła → przez...; 2: łaknął → odczuwał głód; 6: śnać → przypadkiem; 17, 8: jedno → tylko; Łk 11, 16: kusząc go → chcąc go wystawić na próbę; toś. J 6, 6; 27: żywot → łono; J 6, 7: mało co → choć trochę; 12: które zbyły ułamki → ...pozostały...; 11: dzięki uczyniwszy → odmówiwszy dziękczynienie; 8, 51, 52: śmierci nie ogląda → ...nie zazna; 46: dowiedzie grzechu... → udowodni mi grzech; Mt 21, 9: uprzedzały... pozad szły → poprzedzały... szły za; 26, 37: tęskni sobie → odczuwać trwogę; 41: weszli w pokusę → ulegli pokusie; 42: jedno, abym go wypił → lecz muszę go wypić; 44: też mowę mówiąc → powtarzając te same słowa; 61: zepsować → zburzyć; 72: zaprzął się z przysięgą → zaprzeczył pod przysięgą; iż nie znam; 74: przeklinać → zaklinać się; 73: mowa cię wydawa → zdradza; 27, 1: weszli w radę → powzięli uchwałę; 4: ty siebie patrz → to twoja sprawa; 6: jest zapłata krwi → są zapłata za krew; 13: jako wiele świadectw przywodzą → jak wiele zeznają; 19: nic tobie i sprawiedliwemu → nie miej nic do czynienia z...; 23: coż wždy złego → a cóż to złego; 24: większy się rozruch dzieł → wzburzenie wzrastało; 28: zwlókłszy go → rozebrali...; 39: bluźnili go → przeklinali...; 48: bieżawszy → pobiegł; 50: wypuścił ducha → oddał...; 51: zasłony się popadały → ...zaczęły pękać¹³; 53: ukazał się wielom → ...wielu; Łk 24, 23: widzenie anioła widziały → miały widzenie...; 21: dla radości → z powodu...; 14, 28: wzdzybyście się radowali → radowalibyście się; Mt 5, 21: iż rzeczone starym... → że powiedziano przodkom; 22: będzie winien Rady →

¹¹ Por. dalsze przykłady: Łk 2, 10: będzie wszystkiemu ludowi → będzie miał naród; ibid.: ten wam będzie znak → to będzie znakiem dla was; 14, 10: będzie tobie chwała → spotka cię zaszczyt.

¹² P. w. 25 oraz Mt 22, 35; 36; 40.

¹³ Słusznie, bo w Tgr. aor. tzw. ingressivus, wyrażający rozpoczęcie się czynności.

→ podlega Wysokiej Radzie; Łk 16, 8: w rodzaju swoim → w stonkach z podobnymi sobie; pochwalił włodarza niesprawiedliwości → ...włodarza nieuczciwego; Mk 7, 37: głuchych uczynił, że słyszą → głuchym słuch przywrócił; Łk 10, 32: będąc podle miejsca → gdy przyszedł na...; 35: nad wzwyż wydasz → więcej...; 17, 17: kędy są? → gdzie jest?; 17, 18: nie jest znaleziony → żaden się nie znalazł; 14, 1: postrzegali go → śledzili...; 7: siedzenia obierali → → miejsca sobie wybierali¹⁴; 10: posiądź się → przesiądź się; Mt 9, 2: powietrzem ruszonego → paralytyka; 3: mówili sami w sobie → pomysłili sobie; 22, 9: na rozstania dróg → ...rozstajne drogi; 18, 2, 23: kłaść liczbę → rozliczyć się; 33: izali tedy → czyż więc; 22, 43: w Duchu → natchniony przez Ducha; 9, 23: piszczyki → fletnistów; Łk 3, 2: stało się Słowo Boże → skierowane zostało...; 11, 26: późniejsze rzeczy → późniejszy stan¹⁵; Mt 26, 53: mniemasz, abym nie mógł → czy myślisz, że nie mogę?; 63: jeśliś ty jest? → czy ty jesteś?; 70: zaprzął się przed wszystkimi → zaprzeczył wobec wszystkich; Łk 24, 25: O głupi a leniwego serca ku wierzeniu → o nierozumni, jak nieskore są wasze serca do...; J 16, 19: o tem się pytacie między sobą → pytacie się jeden drugiego o to; Łk 16, 3: odejmuje ode mnie → pozbawia mnie; 10, 34: zawiązał rany → opatrzył...; 14, 2: daj temu miejsce → ustąp temu miejsca; Mt 24, 22: żadne ciało nie byłoby zachowane → nikt by nie ocalał; (podobnie: 4, 6; Łk 3, 6); Łk 2, 52: pomnażał się → robił postępy; 8, 8: uczyniło owoc → wydało...; Mt 5, 20: będzie winien sądu → ...podlegał sądowi¹⁶.

2. Dużo też wyrażań niezgrabnych, niestosowanych lub mało zrozumiałych zmieniono na lepsze. — Np. Mt 11, 10: posyłam anioła → wysłańca (chodzi o Jana Chrzciciela); J 1, 27: niegodzien, żebym rozwiązał → ...rozwiązać; Łk 3, 1: Piłat rządził → był namiestnikiem; 2: puszcza → pustynia¹⁷; 5: krzywe miejsce → drogi kręte; ostre → wyboiste; Łk 2, 19: stosując w sercu → rozważając (symbállousa); J 1, 12: ilukolwiek → wszystkim, którzy; Mt 23, 34: prześladować od miasta do miasta → przepędzać...; 36: naród → pokolenie (geneán); 38: odkupienia izraelskiego → wyzwolenia Jerozolimy; Mt 2, 6: z żadnej miary → zgółta nie...; 7 i 8: pilnie → dokładnie; Łk 2, 43: dzieciątko (por. 42: „Jezus miał lat 12”) → młody Jezus; skończywszy

¹⁴ W Tgr. jest med. pośrednio zwrotne.

¹⁵ Lepiej: „rzeczy ostateczne”, V.: novissima.

¹⁶ Por. jeszcze Mt 13, 30 kilka przykładów; Łk 8, 12; 18, 32; 37, 43; Mt 4, 7; Łk 11, 22; J. 8, 59; Mt 26, 43; 73; 27, 21; 33; 41; 42; 43; Mk 16, 3; Łk 24, 17; 19; J 16, 16; 17; 18; 19; 21; 20, 26; Mt 28, 20; Łk 5, 3; Mk 8, 5; 6; Łk 19, 42; 18, 14; 10, 24; 17, 12; 18, 14; 8, 9; Mt 22, 15; 16; 39; 43; 9, 1; 18, 23; 13, 29; 34; 26, 55; 27, 4; Łk 14, 16; 15, 9; 16, 1; Mt 7, 21; 22, 6; J, 4, 49; Łk 8, 6.

¹⁷ Jeżeli puszcza nazywamy gęsty las o dużej powierzchni, prawie nie tknięty działalnością człowieka, to dla ubogiej w drzewa Palestyny odpowiedniejsze jest określenie: pustynia; p. jeszcze Mt 11, 7; 4, 1; Łk 15, 4.

dni → po skończonych uroczystościach (wolałbym: po zakończeniu...); 43: obaczyli → zauważyli; 48: cóżeś nam... uczynił → czemuś...; 51: zstąpił z nimi → poszedł; J 2, 4: co mnie i tobie? → czy to moja lub twoja sprawa?; 6: biorących w siebie → z których każda mogła pomieścić; 8: doniescie → zanieście (phérate); 10: kładzie wino → stawia...; Mt 20, 13: za grosz nie umówił → nie o denara umówiłeś się?; 20, 16: ostatni będą pierwszymi a pierwsi będą → [skreślono drugie „będą”]; 4, 5: na ganku → na narożniku (wolałbym „na blank” (epi z accus.)); 6: spuść się → rzuć się; Łk 11, 22: korzyści jego → łupy; J 8, 56: z radością żądał → rozradaował się; Mt 22, 53: postawiłby mi → przysłałby...; 27, 7: na pogrzeb → ...grzebanie (tj. na stałe); 9: zapłatę oszacowanego → ... za oszacowanego; 18: z zazdrości → przez zawiść; 19: cierpiała dla niego → z jego powodu; 32: imieniem Szymona → ...Szymon; 39: chwając głowami → kiwając...; Mk 16, 2: pierwszego dnia szabatów → w pierwszy dzień tygodnia¹⁸; 4: był bowiem bardzo wielki → a był bardzo duży; Łk 24, 13: miasteczka... na 60 stadiów od Jerozolimy → wsi oddalanej 60 stadiów; 16: czy ich były zatrzymane → były niejako na uwięzi, że go nie poznali; 20: wydał go na skazanie śmierci → na śmierć; 32: pisma otwierał → wyjaśniał; J 20, 27: ściągnij rękę swoją → podnieś...; niewiernym, ale wiernym → niedowiarkiem, ale wierzącym; J 10, 13: iż jest → dlatego że¹⁹; 16, 8: będzie karał świat z grzechu → przekona świat o...; 1: abyście się nie gorszyli → ...nie załamali w wierze; 14, 23: mowę będzie chować moją → ... naukę ... (lógon); Łk 5, 9: zdumienie ogarnęło z połowu → w zdumienie wprawił połów; Mk 8, 3: jeśli ich opuszczę → ...puszczę zgłodniałych (apolýso)²⁰; czyńcie przyjaćiół z mamony → pozyskujcie... niegodną mamoną; gdy ustaniecie (tak V) → gdy wszystko się skończy (eklipé); 18, 11: sam się w sobie modlił → ...w duszy...; 14, 17: pierwsze siedzenie → ...miejsce; Mt 22, 35: kusząc go → żeby go podejść; 9, 4: widząc ich myśli → znając...²¹; 22, 4: karmne rzeczy → tuczne zwierzęta; 13: w ciemności zewnętrzne → na zewnątrz w ciemności; 19: monetę czynszową → → podatkową; Łk 21, 29: podobieństwo → przypowieść; 2, 16: niemowlątko → niemowlę; Mt 27, 26: podał im, aby był ukrzyżowany ... na ukrzyżowanie; J 1, 29: jawnie mówisz → otwarcie...²².

3. Pewne nieporozumienia leksykalne nie uszły uwagi moderni-

¹⁸ Toż. J 20, 19.

¹⁹ Por. J. 20, 29; iżeś mnie ujrzał (Sł.) → ponieważ mnie ujrzałeś; 16, 20; Łk 15, 6; Mt 6, 24; 18, 32.

²⁰ Podob. Mt 1, 19.

²¹ Podob. Mt 9, 4; Łk 11, 17.

²² P. ponadto: Mt 1, 20; Łk 2, 4; Mt 23, 35; Łk 2, 35; Mt 2, 12; Łk 2, 42; J 2, 2; 8; 9; 11; Mt 8, 11; 12; 25; 13, 30; Łk 8, 8; J 8, 49; Mt 21, 5; 26, 42; 56; 67; 75; 27, 2; 11; 14; 27; 10; 16; 24; 58; J 20, 25; Łk 14, 18; 19; 5, 3; Mk 8, 4; Łk 18, 14; Mk 7, 31; 33; Łk 14, 4; Mt 22, 39; 18, 34; 22, 18; 24, 25; 8, 4; Łk 8, 4; Mt 26, 71; 27, 29; Łk 17, 12; 14, 9.

zatorów. — Łk 21, 28: spoglądajcież [V: respicite; Tgr.: *anakýpsate* — „podnieście głowy”, tyle co następujące: epárate tás kephalás; Msz. oddaje to metaforycznie] → nabierzcie ducha; Łk 2, 12: położone V. → → leżące (*kéjmaj* nie jest słowem przechodnim); podobnie 34: położony jest (zbyt dosłownie) → przeznaczony jest; Mk 8, 2: powietrzem ruszony → trędowaty (dosł. okryty strupami); Łk 11, 31: skończy się wszystko → spełni się...; Mt 4, 8: wziął go zaś → ...jeszcze raz (wolałbym: znowu, páln); Łk 11, 25: (dom) oczyszczony → przyozdobiony; Mt 21, 3: puści je → odeśle...; 22, 10: napełnione są gody → ...sala biesiadna; 18, 33: nie miałeś się zlitować → nie powinienes...; Łk 17, 12: miasteczka → wsi; Mt 6, 25: o duszę waszą → ...życie (*psyché*); 9, 24: śmiali się → wysmiewali się (k a t égelon); 24, 25: opowiedział → przepowiedziałem (proéjreka); 32: odmładza się staje się soczysta (*hapalós*); 13, 26: urosła trawa → ...zboże [choć w Tgr. *hortos*; ale wyżej, 24: kalón spérma i 25: *aná méson tou sitou*, a więc chodzi o zboże]; Łk 5, 5: nauczycielu (V) → Panie (epistáta); Mt 9, 26: sława → wieść (*phéme*); Łk 8, 5: podziobały → wydziobały → katéphgen); J 4, 46: książę → urzędnik królewski; Mt 12, 4: przybytki → → namioty.

Na dosłownym tłumaczeniu przekład W. nie zawsze dobrze wychodzi. Np. Mt 24, 15: brzydkość stojąca (zbyt dosł.: *hestós*) → zalegająca; J 20, 19: dla bojaźni żydów (V. Tgr. typowy gen. obiectivus) → z obawy przed żydami; Mt 26, 59: Rada siedząca (zbyt dosł. *syn-édrión*) → Rada; Mt 27, 37: włożyli na głowę jego winę napiśaną → ...napis z podaniem jego winy.

Konfrontacje z Tgr. sprowadzały w Msz. również inne poprawki przekładu. — J. 6, 10: na miejscu → na tym miejscu (rozd. to ma nieraz funkcję zaim. wskazującego); Mt 21, 7: wsadzili (V.) → usiadł (*epékáthisen*); Łk 11, 17: skoro ujrzał → znając (w Tgr. *partic* ze znaczeniem *praes.*); 24, 15: społem się pytali → rozprawiali ze sobą (*syndzetéjn*); J. 20, 27: włoż sam palec twój → pednieś (wolałbym: włoż tutaj (przysł. miejsca, hode (swój palec); 6, 57: we mnie mieszka → ...trwa; Łk 17, 12: mężów trędowatych → trędowatych (por. np. *éndres dikastáj* — sędziowie); Mt. 27, 55: było tam wiele niewiast zdaleka, które... poszły → które przypatrywały się z daleka. Szły one; Łk; 24, 29: wszedł z nimi → wszedł, aby zostać z nimi; 17: a jesteście smutni (V.) → zatrzymali się smutni (Tgr.); Łk 11, 14: wyrzucił (V.) → wyszedł (Tgr.); J. 15, 27: świadectwo dawać będziecie [V. fut.] jesteście świadkami (Tgr.); J. 6, 12: aby nie zginęły (V.) → aby nic nie zginęło; Łk 10, 37: czyń także → ...podobnie. — Mt. 4, 8: ukazał mu → ukazuje... (Tgr. ma *praes.*; 27, 24: nic nie pomagało → nic nie osiąga (słusznie, bo *ophelej* to *praes* ale *activum*: wolałbym: przeto: nie pomaga (dom.) Chrystusowi; 9, 22: uzdrowiona jest → była zdrowa (Tgr. *aor.*); lepiej: została uzdrowiona); J. 8, 56: z radością

żądał, aby → rozradował się z tego, że... (lepiej: z radością pragnął, aby... (Tgr.: *hína*).

Wprowadzono też słuszne zmiany na terenie składni (greckiej, czasem łacińskiej). Mt. 4, 6: rozkazał (V.) → rozkaże; [często wchodzi tu w rachubę różnica między V. a Tgr.]; Mt. 11, 4: coście słyszeli i widzieli (V.) → ...słyszycie i widzicie (tak Tgr.); J. 1, 26: pośrodku was stanął → ...stoi (w Tgr. praes.); Mt. 1, 20: myślał → powziął tę myśl któryby rządził → który będzie... (fut.); Łk. 2, 50: mówił → powiedział (aor.); 51: zachowała → przechowywała (bo imperf.-); 8, 14: odszedłszy → idą (Tgr. ma partic. praes.); Mt. 4, 2: łaknął → zaczął odczuwać głód [typowy przykład na aor. ingressivus, wyrażający początek stanu lub czynności]²³; 17, 6: bali się → zlekli się (aor. historicus narrativus²⁴; Łk. 11, 17: upadnie → upada (Tgr. ma praes. z pewnym jednak odcieniem fut., jak nieraz i w polszczyźnie); J. 8, 55: nie poznaliście go → nie znacie [taki jest aspekt greckiego perf.]; Mt. 26, 46: się przybliżył → się zbliża (znów perf.); 75: płakał → zapłakał (aor.); lepiej Msz. 1965: począł płakać; Łk. 14, 7: pierwsze siedzenie obierali → ...miejsca sobie wybierali (med. pośrednio zwrotne): Mt. 26, 52: giną → poginą (V. i Tgr.). — J. 20, 26: drzwiami zamkniętymi → mimo drzwi zamkniętych [wolałbym: choć drzwi były zamknięte; w Tgr. gen. absolutus].

Wujek nie zawsze respektuje kategorię trybów. Np. Mt. 27, 22: cóż... uczynię → mam czynić (tzw. con. dubitativus); J. 14, 26: cokolwiek bym wam powiedział — to nie ma pokrycia we V. ani w Tgr.) → co wam powiedziałem; Mt. 11, 3: czekamy (V.) → mamy oczekiwać (w Tgr. con. dubitativus); Łk. 16, 4: że... przyjmą mnie → żeby mnie przyjęli (V. Tgr. typowe zd. zamiarowe); Mt. 1, 21: [usunięto obcą polszczyźnię tzw. constructio ad sensum stosowaną w grece częściej, niż w łacinie] lud zbawi od grzechów ich → od jego grzechów; J. 6, 57: pożywa ciała mojego → ...ciało moje [pominąwszy niedopuszczalny archaizm („pożywa”) mamy tu właściwy raczej językowi greckiemu dopełniacz cząstkowy, partitivus, szczytkowy zachowany np. w neuhochdeutsch: „nimm des Wassers” lub we francuskim: „manger du pain”, też u Ksenofonta: *ton kerion éphagon*]; Mt. 24, 31: z trąbą i głosem → ...o głosie [w Tgr. gen. qualitatis; podobna konstrukcja w Łk. 2, 14: ludziom dobrej woli → ...jego upodobania].

Jest kilka niewłaściwości, poza już wspomnianymi, w przekładzie przymków, który sprostowano. — Łk 2, 2: popis stał się od starosty (V.) → odbył się, gdy wielkorządcą był...; 20: wysławiając ze wszystkiego → ...za... (*epi*); 24, 35: poznali (gr. en.) w łamaniu chleba → przy łamaniu...; Mt. 26, 64: w obłokach → na... (*epi*); 71: ze drzwi → ku bramie (*ejs*); J. 6, 57: dla ojca → przez... (*diá*); Łk. 18, 14: uspra-

²³ Podob. np. Mt 26, 27; plwali...bili → zaczęli plwać, p. wyżej przyp. 13.

²⁴ Por. Łk 11, 15; Mt 8, 10; J 4, 52; 1, 14: mieszkało → zamieszkało [V. Tgr.]; Łk 8, 8; 18; Mt 26, 71; Mk 8, 6.

wiedliwionym od niego [dosł. z V.: ab illo; Tgr.: pará; przyim. ten wyraża przeciwieństwo: w „porównaniu z nim”, „inaczej, niż tamten”, więc → ...nie tamten]; Mt. 24, 22: dla wybranych → z powodu (*diá*)...

II

Dużo więc poprawiono i wygładzono w Wujkowym przekładzie. Ale modernizatorzy na tym nie poprzestali: posunęli się znacznie dalej wprowadzając wiele innych zmian, nie zawsze potrzebnych, jak to niżej wykażemy. Narobiło to wszystko trochę złej krwi, zwłaszcza w kołach zaprzysięgłych wielbicieli Wujka i poniekąd obniżyło niewątpliwe zasługi tłumaczy, na które zwróciliśmy tutaj uwagę.

1. Poza niemożliwymi dzisiaj i usuniętymi archaizmami językowymi zostało jeszcze w perykopach dość dużo wyrażań o słabym ładunku archaicznym, które łatwo czytelne dla ogółu nie małą stanowiły okrasę przekładu; niektóre figurują zresztą we współczesnych słownikach polszczyzny kulturalnej (np. Sł. i Szo.) i to nie wszystkie jako przestarzałe i wycofane z obiegu. Przez to nabyły one niejako prawo obywatelstwa w naszym zasobie językowym. Mimo to również te wyrażenia usunięto. Podamy szereg przykładów.

Łk. 21, 27: z mocą wielką i z majestatem (Sł.) → ...i z chwałą; 32: aż się ziści (Sł.) → ...stanie; Mt. 21, 8: w szaty obleczonego (Szo. Sł.) → suknie ubranego; J. 1, 19: a którzy byli posłani, byli z Faryzeuszów → a wysłańcy byli spośród...; Łk. 3, 4: jako jest napisano (Sł.) → jak ...[Znawca starego języka polskiego, Prof. K. G ó r s k i wykazał na przykładzie H. Sienkiewicza²⁵, że przysł. zaimkowy „jako” ma właśnie funkcję uwzniaślającą; dlaczego nie skorzystać z tego przy W.?; podobnie Mt. 8, 1]. — Mt. 1, 21: nazwiesz imię → nadasz...; 23, 35: kościołem → przybytkem; Łk. 2, 33: dziwowali się (Szo.) → dziwili się²⁶; 21, imię... nazwane → ...które anioł wskazał²⁷; Mt. 2, 1: za dni... (Sł.) → za czasów; 6: pośród książęty → ...głównych miast; 10: uradowali się radością bardzo wielką [konstrukcja o lekkim zabarwieniu archaicznym, znana językom klasycznym] → bardzo się uradowali; Łk. 2, 46: pośród doktorów (Sł.) → między...; 47: zdumiewali się rozumowi (Sł. powołuje się na Żeromskiego) → byli zdumieni bystrością; 48: żałośni (Sł.) → z bólem serca; 49: cóż jest żęście mnie szukali → czemuście...; potrzeba, żebym był → powinienem być; J. 2, 1: gody małżeńskie (Sł.) → wesele²⁸; 9. oblubieńca → pana młodego; 10: podlejsze (Sł. właśnie również o winie) → gorsze; Mt. 8, 1:

²⁵ Sienkiewicz, *klasyk języka polskiego*, praca zbiorowa: H. Sienkiewicz, *twórczość i recepcja światowa*, Krak. Wydawnictwo Literackie 1968, s. 70 n.

²⁶ Por. również 11, 14; Mt 8, 27.

²⁷ P. wyżej Mt 1, 21.

²⁸ Podob. Mt 22, 4; 11 i 12.

zstąpił → zszedł; rzesze → tłumy²⁹; 2: pokłonił się mu → upadł przed nim; 4: przykazał (Sł.) → przepisał; 10: rzekł tym → ...do tych; 13: uzdrowiony jest [dosł. z V] → odzyskał zdrowie; onej godziny → o tej...; 23: wstąpił w łódkę → wsiadł do...; 26: ucieszenie wielkie → wielka cisza; Mt. 13, 26: owoc uczyniła (Tgr.: *karpón*) → wypuściło kłosa; 28: to uczynił → sprawił; Mt. 13, 21: stawa się (Sł.) → staje się; 32: przychodzą ptaki niebieskie [wolałbym: „latające po niebie” albo „wysoko”, zresztą p. Sł.] → przylatują... z powietrza³⁸; Łk. 8, 6: na opokę (Sł.) → ...skałę; 8: ku słuchaniu (Sł.) → do...; 11: jest tedy to podobieństwo → takie jest znaczenie podobieństwa; 12: podle drogi³¹ (Szo.) → obok...; 13: z weselem (Sł.) → z radością; czasu pokusy (Sł., Żeromski) → w chwili...; 15: od (Sł.) troskania → przez troski...; wybornym (Szo, Sł.) sercem → ...szlachetnym...; J. 6, 15: uczynić królem (Tg. V. Sł.) → obwołać...; Mt. 17, 4: tobie — dla ciebie; 9: zstępowali (Sł. Szo.) → schodzili³²; nie powiadajcie (Sł.: rzadkie) → nie mówcie; Łk. 11, 17: przeciwko sobie rozdzielone (Sł.) → wewnętrznie rozdarte; książęcia czartowskiego → władce złych duchów; 24: wynijdzie od człowieka (Tgr.) → opuści...; skądem wyszedł (Tgr. przysł. *hóten*) → z którego wyszedłem; J. 8, 52: czarta masz (Tgr. V.) → jesteś opętany; 57: Abrahamaś widział? → ...widziałeś?; 56: weselił się (Sł.) → rozradował się (co prawda w Tgr. aor.); Mt. 21, 4: aby się wypełniło, co jest powiedziane przez proroków → aby się spełniło słowo...; 26, 41: ciało mdłe (Sł.: dawne) → słabe; 48: któregokolwiek pocałuję, tenci jest, imajcie go → ten, którego pocałuję, to on, jego pochwycicie; 51: dobył korda (Sł.) → miecza; 66: co się wam zda? (Sł.) → co sądzicie³³; 68: kto jest, kto cię uderzył? → kto cię...; 69: służebnica → służąca; 27, 24: nie winienem ja ... → nie jestem winien; 27: całą rotę (Sł.) → ...kohortę; 31, zwlekli... szaty → zdjęli płaszcz (Tgr. V.: *chlamýda*); oblekli go (Sł.) → włożyli nań...; 38: po prawicy (Sł.) → po prawej stronie; 45: stała się ciemność → padł mrok; 46 i 50: wielkim głosem (Sł.) → donośnym³⁴; byli posnęli (Tgr.: *kekojmeménon*) → umarli; Mk. 6, 6: nie masz go tu → nie ma go; 7: jako powiedział → jak³⁵; Łk. 24, 34: wstał Pan prawdziwie → ...rzeczywiście zmartwychwstał; J. 10, 13: nie ma pieczy (Sł.) → nie troszczy się; 16: stanie się ...owczarnia (Sł.) → nastanie; J. 16, 20: lamentować

²⁹ Podob. Mt 13, 14; Łk 5, 1; 8, 4; 18, 36; J 6, 5; Łk 11, 14; Mt 21, 8; 9; 26, 55; Mk 7, 33; Łk 7, 11; 12; Mt 9, 8; 23; 25. — Mamy na to znamienne oświadczenie samego W. (w przedmowie do NT): „turba wolałem przełożyć po staropolsku, rzesza, aniżeli tłuszcza albo tłum”); cyt. wg Klemeń s i e w i c z a, l. c. II 202.

³⁰ Podob. Łk 8, 5; Mt 6, 26.

³¹ Podob. Łk 18, 35.

³² Podob. Łk 10, 30.

³³ Podob. Mt 22, 17; 41.

³⁴ P. również Łk 17, 15; Mt 24, 31.

³⁵ Podob. J 14, 27; 31; J 6, 58; Mt 18, 33; ad rem p. wyżej przyp. 25.

(Sł.) → płakać; 21, smutek ma (Tgr. V. Sł.) → doznaje smutku ³⁶ 22: nie odejmie radości (Sł.) → ...odebrać nie zdoła; J. 14, 28: ...niżli ja (Sł.) → większy ode mnie; 29: niż się to stanie → zanim to nastąpi; 30: księżę → władca; 31: iżby świat poznał — niech się świat dowie; rozkazanie dał → nakazał; 6, 59: pomarli → pomierali; ojcowie → przodkowie; Łk. 14, 16: człowiek niektóry → pewien...; 18: społem wymawiając się → jednomyślnie; 5, 8: wynijdź (Tgr. V.) → odejdz; Mt. 5, 20: nie wnijdziecie → nie wejdziecie; Mk. 8, 1: nie mają, co by jedli → ...nic do jedzenia; 4: patrz, abyś nikomu nie powiadał) Sł. s. v. patrzeć, 1 a) → uważaj, nie mów nikomu; Łk. 16, 4: złożony z włodarstwa (Szo. → ...z zarządu (zbyt nowoczesne); 18, 11: żem nie jest → że nie jestem; 13: bądź miłościw (Sł.) → miej litość; 10, 36: wpadł między zbójców → ...w ręce zbójców; 33: miłosierdziem wzruszony jest → wzruszył się głęboko; Mt. 6, 29: odziany w chwale → w przepychu ubrany [bardzo to pospolite, Tgr.: dóksa — raczej chwała]; pilnie szukają → ubiegają się; 33: przydane (Sł.) → dodane; Łk. 14, 10: na poślednim miejscu (Szo.) → na ostatnim...; Mt. 22, 37: ze wszystkiego serca (Sł.) → całym sercem; 39: wtóre (Sł.) → drugie; podobne jest temu (Sł.) → ...do tego; 42: Dawidów → Dawida; 6. poj-mowali → pochwycili; J. 4, 50: żyw jest → żyje; Mt. 18, 24: przy-wiedziono mu (Sł.) → przyprowadzono...; 25: zaprzedać → sprzedać; 31: co się było stało → wszystko, co zaszło; 9, 20: 21: szaty → płaszcz [choć to słownikowo trafne]; 26: po wszystkiej onej ziemi → po całej tamtej okolicy; 24, 20: uciekanie wasze → ucieczka...; 21: ani będzie (Sł. s. v. v. ani, 2 b) → i nigdy nie będzie; 22: one dni (Sł.) → ów czas; 24: zawiedzeni byli (Sł.) → w błąd wprowadzeni...; 32: blisko jest lato → zbliża się...; Mt. 4, 4: wszelkim słowem (Sł. Szo.) → każdym...

Na końcu tego przeglądu można chyba przytoczyć przysłowie, że razem z kąpielą wylewano niekiedy i — dziecko.

Już dawniej zauważył J. Otrębski, że język ewangelii musi przecież jakoś się różnić pewnym namaszczeniem od języka np. kazań wyjaśniających perykopy ³⁷. Toteż najzupełniej zgadzam się ze wspomnianym wyżej poglądem I. Bajerowej (l. c.: „styl i język Biblii powinien być odrębny i adekwatny do jej treści”) oraz osobiście pragnę podkreślić, że chociaż omawiane tu teksty poruszają „wszystkie nasze dzienne sprawy”, to jednak liturgiczne obrzędy z nimi związane kulminują w Mysterium Fidei. Poza tym akcja, w toku której padały słowa ewangelii, toczyła się przecież bardzo dawno: nie godzi się przeto, aby kapłan przybrany ponadto w strój uroczysty i to w ornat nawet starochrześcijański (bo do niego wróciliśmy już przed wojną), posługiwał się językiem, zbliżonym do codziennego. A więc tak jak wskazane było radykalne usunięcie niedopuszczalnych dziś archaizmów (i to właśnie zrobiono), tak znów za niesłuszne uważam ogło-

³⁶ Tak samo: 22.

³⁷ l. c. s. 18.

cenie perykop z owych przytoczonych właśnie nieznacznych archaizmów, które najzupełniej zrozumiałe dla maluczkich, są właściwie dla nich może obojętne. Ale dla miłośników starszego języka polskiego i jego autentycznej prostoty, stanowiły one zawsze jakby ceną przyprawę liturgicznych tekstów. Są więc te słabe archaizmy uzasadnione i funkcjonalne.

Kiedy Prof. K. Górski mówił nie tak dawno o archaizmach, wprowadzanych świadomie przez autora *Krzyżaków*³⁸, słusznie domagał się pewnego dystansu w stosunku do przedstawianego przez Sienkiewicza świata i wywołania jakby „błękitnej mgły oddalenia”. Godzi się więc w związku z tym przypomnieć, że wprawdzie językoznawcy tej miary co J. Łoś i A. Kryński (1917) podkreślali bezbłądność archaizacji języka w *Krzyżakach* (l. c. s. 52), kiedy jednak utwory znakomitego pisarza zawędrowały pod strzechę, okazało się, że dużo w nich było wyrazów niezrozumiałych dla wielu czytelników. Toteż pomniejsi wydawcy Sienkiewicza postanowili na własną rękę przystosować teksty do popularnego odbioru. I rozpoczęła się -po sztucznej archaizacji, dokonanej przez samego autora- swoista i zupełnie nie poważna -modernizacja: trudne wyrażenia zastępowano przez bardziej zrozumiałe, wprowadzano do tekstu bez strupułków objaśnienia poszczególnych wyrazów (i to w nawiasach), trudniejsze zwroty po prostu — opuszczano³⁹.

Taka drastyczna modernizacja, dokonana z niskich pobudek komercyjnych ominęła oczywiście Wujka, nie mniej jednak usunięto ostatnio, jak to niżej wykażemy, razem z archaizmami także inne, poważnie dziś jeszcze na ogół stosowane i to sugestywne środki stylistyczne, jak n. p. zmieniając wielokrotnie szyk wyrazów, ustalony przez tłumacza, dokonywując — według własnych upodobań — przekształceń konstrukcyj składniowych lub nawet podstawiając bez słusznej potrzeby inne wyrażenia w miejsce takich, które w ogóle nie miały nic wspólnego z archaizmami, a które również padały ofiarą tych zabiegów. Od tej właśnie ostatniej kategorii zupełnie niewinnych wyrażeń zaczniemy dalsze uwagi krytyczne.

III.

1. Zgodnie z planem⁴⁰ podajemy listę wyrazów i sformułowań J. Wujka, które pozbawione na ogół jakichkolwiek odrębności czy osobliwości stylistycznych nie mogły nikogo razić, powinny więc zostać w przekładzie, a jednak dla niewiadomych przyczyn zmieniono je i to przeważnie na równoważne niemal wyrażenia i ujęcia.

³⁸ l. c. s. 61.

³⁹ B. Zakrzewski, *Sienkiewicz dla maluczkich*, praca zbiorowa j. w. s. 77 n; 94 n.

⁴⁰ Por. s. 162.

U Wujka ⁴¹ Mt 11, 5: bywają oczyszczone → doznają oczyszczenia; 7: chwiejąca się → kołysząca się; 8: coście wyszli widzieć → co wyszliście ujrzeć; 10: który ci zgotuje drogę → aby ci przygotować...; J. 1, 19; ktoś ty? [obcesowe to pytanie przypomina dramatyczną scenę u Cic. Phil. II 77: quis tu?; bardziej to odpowiada sytuacji, niż złagodzone] — kto ty jesteś?; 21: tedy → w takim razie; 22: abyśmy odpowiedzieli → abyśmy mogli odpowiedzieć (w Tgr. nie ma mowy o możliwości); 27: za mną przyjdzie po mnie...; Łk. 3, 4: drogę Pańską → ...dla Pana; Mk. 1, 18: zeszli się razem → zamieszkalili...; 19: sprawiedliwy → prawy; Łk. 2, 1: dekret → zarządzenie; 9: zlekli się bojaźnią wielką (choć to trochę staroświeckie) → bardzo się przestraszyli; 15: mówili jeden do drugiego → nawzajem do siebie; 16: kwapiąc się (Sł.) → z pośpiechem; J. 1, 6: był człowiek → pojawił się; 14: chwalebę jako jednorodzonego → ...jaką jednorodzony otrzymuje; Łk. 2, 37: nie odchodziła (tak Tgr.) z kościoła → nie rozstawała się ze świątynią; 21, dzieciątko → chłopczyka; Mt. 2, 2: mówiąc (Tgr.) → i mówili; 5: przedniejszych kapłanów → arcykapłanów; 6: najpodlejsze → najlichsza; 11: pokłonili się → złożyli pokłon; Łk. 2, 42: według zwyczaju dnia świętego → zgodnie ze zwyczajem...; 44: w towarzystwie → wśród...; J. 10: aż do tego czasu → ...pory; Mt. 8, 1: szły → postępowały; 8: będzie uzdrowiony (tak Tgr. i V.) → odzyska zdrowie; 9: a idzie → to idzie; czyń to → zrób to; 13, 26: pokazał się → pojawił się; 27: ma kąkol (Tgr. *échej*) → wziął się w niej...; 33: podobne jest kwasowi → ...do zaczynu; 20, 1: bardzo rano → wczesnym rankiem; 8: zwołaj → zwołaj (Tgr. *káleson*); 12: uczyniłeś ich równymi nam → zrównałeś ich...; Łk 8, 7: społem (Sł.) wszedłszy → → razem z nim wyrósł; 8: na ziemię dobrą → ...żyzną; 18, 39: tym więcej (Tgr.) → jeszcze głośniej; 42: ...rzekł → odrzekł; 43: przejrzał (Szo., Sł., Msz. 1965) → odzyskał wzrok; Mt 4, 10: pójdź precz → → idź...; przed nimi → wobec...; 17, 4: dobrze nam tu jest → ...że tu jesteśmy; 5: obłok jasny → ...świetlany; 7: przystąpił do nich → → zbliżył się... J 6, 4: było blisko (Tgr.) → zbliżało się...; 5: idzie (Tgr.) do niego → schodzą się...; 10: mężów około... → a liczba ich dochodziła do...⁴²; J 8, 50: jest, który szuka → jest ktoś, kto jej szuka; 54: sam się chwalebę → otaczam się chwałą; Mt 21, 1: mówiąc im → → z tym poleceniem; 26, 39: niechaj odejdzie ode mnie (Tgr.) →

⁴¹ Korzystałem tu z przekładu NT. w opracowaniu Ks. A. Szlagowskiego (Warszawa 1913²). W wydaniu tym, może najczęściej używanym w kościele aż do ostatnich reform liturgicznych, z pewnym pietyzmem odniesiono się do przekładu W.: tylko „w razach koniecznych” usuwano wyrazy przestarzałe i nie wprowadzono zmian rażących. Pochwalił ten przekład I. Chrzanowski, *Studia i szkice literackie*, Kraków 1939, s. 363, 375. Natomiast nie nadawało się tu cenne, faksymilowane wydanie z r. 1593 [Pol. Tow. Teol., Kraków 1966, w dalszym ciągu cytowane tu jak Wfaks.], ze względu na odległy już od nas język przekładu.

⁴² Ale J 8, 51: mowę moją → naukę... [słusznie: Tgr. *lógon*].

→ ...mnie ominie; 49 oraz tamże 27, 29: bądź pozdrowiony → witaj; 26, 50: na coś przyszedł? → po co...?; 58: aby widzieć koniec → ...jaki będzie wynik; 73: przystąpili, którzy tam stali → ci, co tam stali zbliżyli się; 74: natychmiast ... zapiał... → w tej chwili...; 27, 3: odniósł → zwrócił; 7: pielgrzymów → cudzoziemców; 57: a gdy wieczór nastał → pod wieczór; Łk 24, 18: w te dni → w tych...; 24: znaleźli (Sł.) jako ⁴³ kobiety opowiadały → zastali, jak kobiety...; J 10, 12: widzi wilka → widząc...; 16, 20: smutek... w radość się obróci → zamieni się...; 21: porodzi dzieciątko → urodzi dziecię; 16, 12: mam wam mówić → ...do powiedzenia; 13: co przyjsć ma, oznajmi → → objawi wam rzeczy przyszłe; 16, 25: oznajmię wam → udzielię wam objawienia; 15, 26: da świadectwo o mnie → będzie świadczyć...; 16, 4: abyście wspomnieli na to → ...pamiętali o tym; Mt 18, 19: chrzcząc je → udzielając im chrztu; 20: nauczając je → uczcie je; J 6, 58: i on żyć będzie → tak też...; 5: żyć będzie → będzie żył; Łk 14, 17: w godzinie (Sł.) uczyły → w porze...; 15, 7: powiadam wam → mówię...; 5, 3: była Szymona → należała do...; 5: wszakże (Sł.) → lecz; Mt 5, 20: sprawiedliwość nie będzie obfitowała (Sł.) → → ...nie będzie większa; 7, 19: wszelkie (Sł.) drzewo → każde...; rzucone (Tgr.) → wrzucone; 20: a przeto (Sł.) → a więc; 21: czyni wolę (Sł.) → spełnia...; Łk 16, 1, 2, 3, 8: włodarza (Szo.) → rządcę; 19, 41: ujrzawszy miasto → na widok...; 18, 12: dwakroć (Sł.) → dwa razy; 10, 24: powiadam (Sł.) → mówię; dostąpią (Sł.) żywota → aby osiągnąć życie; 31: ujrzawszy → zobaczywszy; 34: miał pieczę (Sł.) → → pielęgnował go; 35: oddam tobie [ta forma zaim. wyraża większy nacisk, niż] → ...ci; 36: zda się tobie (Sł.) → według twego zdania; Łk 17, 13: podnieśli głos (Tgr.) → wołali głośno; 16: padł na oblicze (Sł.) → ...na twarz; a ten był... → a był to; Mt 6, 24: wejrzyjcie na ptaki → przypatrzcie się...; Mt 22, 39: wtóre (Sł.) → drugie; 9: którykolwiek (Sł.) → kogo tylko; J 4, 53: wszystek (Szo.) → całą (rodzinę); Mt 18, 23: podobne człowiekowi (Szo.) → ...do; 27 i 32: dług odpuścił (Sł.) → ...darował; 34: wszystek dług (Szo.) → cały...; rozgniewawszy się → uniesiony gniewem; 9, 24 i 25: dziewczeczka (wyraz dostatecznie spopularyzowany dzisiaj choćby przez znaną piosenkę Śląska) → dziewczynka; powstała → wstała.

Gdyby tak moderatorów W. zapytano, dlaczego zmieniali podane tutaj wyrażenia, nie wiem, czym w każdym przypadku mogliby uzasadnić swoje postępowanie.

2. Przechodząc do składu ni zaczynamy od szyku wyrazów. Starożytni uznali go za ważny instrument stylistyczny. Z ich osiągnięć na tym polu korzystamy niejednokrotnie i dziś jeszcze,

⁴³ Co do wyrażenia „jako” p. przypis 25 w I cz. pracy.

⁴⁴ To samo Mt 6, 30.

⁴⁵ Por. Mt 20, 1: podobne gospodarzowi (Szo.) → ...do gospodarza; również 13, 24 i 31.

jakby z kulturalnego nawyku. Ostatnio wyczytałem w popularnym *Przekroju* taką wypowiedź: Sztuka autentyczna jest zawsze sztuką dobrą; typowa postpozycja przydawki, która zawsze podkreśla ważność rzeczownika.

W. jako tłumacz o dobrym wyczuciu językowym chętnie stosuje postpozycję różnych części mowy w obrębie zdania i albo umieszcza je znacząco na jego końcu albo niekiedy nawet na początku, i to niezależnie od ich funkcji składniowych. Taki szyk działa sugestywnie na odbiorców a u niektórych wyzwala nawet pewne angażowanie się uczuciowe. Ale wtłaczanie tych właśnie wyrazów zwłaszcza końcowych do środka zdania albo też zbyt częste usuwanie postpozycji zmienia do pewnego stopnia artystyczne oblicze tekstu. Rezygnowanie zaś z zamierzonych przez tłumacza stylistycznych funkcji wyrazów jest ryzykowne a w dziele tej klasy, co Biblia, wręcz niedopuszczalne. I to właśnie niejednokrotnie popełniali modernizatorzy.

Przypatrzmy się przymiotnikom. J 10, 11: jam jest pasterz dobry. Dobry pasterz... (sugestywne umieszczenie przym. na końcu i na początku zd. następnego) → ja jestem dobrym pasterzem⁴⁶ Łk 2, 10: radość wielką → wielką radość; Mt 8, 26: ucieszenie wielkie → głęboka cisza; 4, 8: na górę wielką bardzo → na bardzo wysoką...; Łk 14, 16: wieczerzę wielką → wielką ucztę; por. postpozycję w środku zd.; Mt 6, 2: w szatę białą → w białą szatę.

Daleko częściej występuje u W. nie mniej sugestywna postpozycja z a i m k a, na końcu lub wewnątrz zd. Przez swoją niecodzienną ma i ten szyk pewne namaszczenie, odpowiadające poważnej treści.⁴⁷ — Mt. 2, 3: wszystka Jerozolima z nim → a z nim cała J.; Łk. 2, 43: rodzice jego → jego rodzice; 36: od panieństwa swego → do czasu swego panieństwa; J. 2, 11: okazał chwałę swoją → objawił swoją chwałę; Mt. 8, 23: uczniowie jego → jego uczniowie; 13, 24: na roli swojej → na swojej roli; 25: nieprzyjaciele jego → jego nieprzyjaciele; 32: na gałązkach jego → na jego gałęziach; 20, 1: do winnicy swojej → do swojej winnicy; podobnie § 4; 4, 9: to wszystko [na zaim. „to” pada właśnie nacisk] dam ci → dam ci to wszystko; 27, 32: krzyż jego → jego krzyż; Łk. 24, 31 otworzyły się oczy ich → oczy im się otworzyły; zniknął z oczu ich → ...z ich oczu; J. 10, 14: znam moje i znają mnie moje (tzw. epifora: na końcu każdego członu zd. znajduje się wyraz identyczny) → ...i moje mnie znają (drugi człon zepusuty w Msz.); 15, 11: to wam powiedziałem wam to...; Łk. 14, 17: służyć swego → swego służyć; 23: dom mój → mój dom; 16, 5: winien panu

⁴⁶ Do tego miejsca wrócimy jeszcze dwukrotnie z powodu dalszych zmian wprowadzonych w tym krótkim zdaniu, składającym się — z trzech tylko wyrazów.

⁴⁷ Ale zauważono (M. Kossowska l. c. s. 204 n), że czasem są pod tym względem odstępstwa u W. Widocznie nie chciał wpaść w monotonię stylistyczną.

memu → ...mojemu panu; 19, 44: nawiedzenia twego → twego nawiedzenia; 10, 35: miej staranie o nim → miej o nim staranie; Mt. 22, 45: jakóż jest synem jego? → ...jego synem?; 9, 6: weźmij łoża twe → weź swoje łoża; 22, 2: synowi swemu → swemu synowi; 5: do kupiectwa swego → do swego kupiectwa; J. 4, 49: zanim umrze syn mój → ...moje dziecko; 53: wszystek dom jego → cała jego rodzina; Mt. 18, 23: ze sługami swoimi → ze swymi sługami; 7, 16, 20: a z owoców ich poznacie je → poznacie ich po owocach; 18, 35: odpuszczenie... bratu swemu → każdy... z serca swemu bratu; 20, 2: posłał do winnicy swojej → do swojej winnicy; 24, 29: światłości swojej → swego blasku; 31: posłał aniołów swoich → ...swych aniołów; wybranych jego → jego wybranych; 35: słowa moje nie przeminą → moje słowa...

Wujkowa postpozycja przym. zaim. i innych części mowy (o których niżej) na pewno nie utrudni odbioru ludziom o słabym nawet przygotowaniu językowym. Ale dlaczego na tym uporczywym przedstawianiu wyrazów mają tracić odbiorcy wrażliwi na ekspresywność stylu mowy polskiej, których nie powinno dziś brakować, choćby w związku z upowszechnieniem oświaty w najszerszym tego słowa znaczeniu.

Szyk i postpozycja czasownika. — W tzw. formach złożonych forma słowa posiłkowego zajmuje u W. drugie, jakby, dostojniejsze lub końcowe miejsce. — Łk. 21, 26: ...poruszone będą → zostaną wstrząśnięte; Mt. 4, 4: napisane jest → jest napisane; to samo w § 6; J. 16, 3: nie sam... mówić będzie → nie będzie on mówił...; 2: mniemać będzie → będzie sądził; J. 10, 16: słuchać będą → będą słuchać; 6, 59 żyć będzie → będzie żył⁴⁸; Mt. 11, 8: w domach królewskich są → są w domach...; J. 2, 5: cokolwiek wam rzecze, czyncie → zróbcie, cokolwiek...; Łk. 11, 19: sędziami waszymi będą → oni będą...; 23: przeciwko mnie jest → jest przeciwko mnie; J. 6, 7: chleba nie dosyć im będzie → nie wystarczy chleba; 16, 20: w radość się obróci → smutek... zamieni się w radość; 21: na świat się narodził → się ...narodził na świat; Mt. 6, 24: Bogu służyć → służyć Bogu; 24, 32: liście wypuszczą → wypuszczą liście; Mt. 7, 18: nie może owoców złych rodić ... owoców dobrych rodić → nie może wydać złych owoców... wydać dobrych owoców.

Szyk rzeczownika. — Łk 2, 14: chwala na wysokości Bogu (nacisk pada na wyraz końcowy) → ...Bogu na wysokości; 40: duszę Twoją przeniknie miecz → ...miecz przeniknie; 18, 42: wiara twoja ciebie uzdrowiła (nacisk pada na wyraz początkowy) → twoja wiara... [cały efekt uczuciowy — przepadł]; por. Mt. 9, 22; podobnie Łk. 14, 20: żonę pojąłem [ona właśnie jest ważną przeszkodą dla tego człowieka]

⁴⁸ Por. Mt 24, 29; Łk 14, 11; 5, 10; 11, 19.

→ pojąłem żonę⁴⁹, J. 8, 51, 52: śmierci nie ogląda → ten śmierci nie zazna; Mt. 21, 6: jako im rozkazał Jezus → jak im Jezus...; 27, 47: Eliasza ten woła → on woła Eliasza⁵⁰.

Nawet umieszczenie przysłowka na końcu zdania może być sugestywne. Mt. 18, 31: zasmucili się bardzo → bardzo się zasmucili.

Inne zjawiska składniowe. — Orzecznik stosuje W. z widocznym upodobaniem zwykle w mianowniku. Taka była jego forma w obu językach klasycznych i odzwierciedlała stan prajęzykowy. Stosowanie tutaj narzędnika jest innowacją słowiańską⁵¹. Z gruntownej rozprawy Z. Klemensiewicza, poświęconej temu zagadnieniu⁵² wiemy, że narzędnik we funkcji orzecznika wskazuje na cechę podmiotu raczej zmienną i przejściową, zawisłą od przypadkowej okoliczności, mianownika używa się, gdy chodzi o cechę stałą⁵³. Jeszcze do połowy XVI w., a więc do czasów W, mianownik ma przewagę: stosowano go, gdy na dany wyraz padał silny akcent psychiczny. Wtedy ma mianownik dużo wyrazistości choćby dlatego, że jest to forma rzadsza, działa więc jak zwrot niezwykły (l.c.s. 153).

Takie też jest użycie tej formy orzecznikowej u W. i to wtedy, gdy po pewnym wahaniu zaczyna się na tym polu ruch raczej odwrotny, który w w. XVIII doprowadził stosowanie narzędnika aż do 64 o/o [w źródłach zbadawczych przez Klemensiewicza]. Tego stanu rzeczy nie uznali jednak obecni modernizatorzy przekładu i nigdzie nie ostał się u nich orzecznik w mianowniku. Choć by to nawet był pewien archaizm, to przecież do wywołania wzruszeń religijnych „potrzebna jest pewna tajemniczość, tej zaś nie da się osiągnąć inną drogą, tylko za pomocą — archaizmów” [tak I. Chrzanowski, l.c.s. 363].

Np. J. 10, 11: jam jest pasterz dobry → ja jestem dobrym pastierzem⁵⁴ to tak, jakby ktoś zmienił okrzyk Sienkiewiczowskiej Danusi, znany chyba w całej Polsce: Mój ci jest, na jakże pospolity w swym

⁴⁹ Będąc na peryferiach Krakowa ze zdumieniem usłyszałem — ożeniłem się. Była to chyba prywatna inwencja celebransa: w żadnym známym mi przekładzie nie znalazłem takiej pospolitości.

⁵⁰ Wujkowa epifora [ten sam wyraz na końcu członu zd.] została w Msz. chyba tylko u J. 10, 15: ...zna Ojciec i ja znam Ojca; ale w poprzednim w. 14 epifora zaim. została częściowo zepsuta [p. wyżej s. 175].

⁵¹ J. Safarewicz. *Gramatyka historyczna języka łacińskiego*, cz. II, Składnia, Warszawa, PZWS. 1950, s. 19.

⁵² *Orzecznik przy formach osobowych słowa* być [Prace Filologiczne t. XI] Warszawa Arct 1927.

⁵³ Była to stara teza Delbrücka-Brugmanna (1927), w zasadzie przyjęta przez Klemensiewicza a potem Szo. (s. v. Orzecznik rzeczownikowy) z powołaniem się na kilka przykładów z Mickiewicza; potwierdziły to późniejsze studia St. Dobrzyckiego, *Studia nad językiem Mickiewicza* [Prace Filol. l. c. t. VII 1923].

⁵⁴ P. wyżej s. 175. Klemensiewicz l. c. s. 153 zwrócił również uwagę, że taka forma orzecznika występuje często obok formy „jam” tj. obok zredukowanej formy słów. jeśm, przyczepionej do zaim. osobowego; por. np. J 8, 58: jam jest → ja jestem.

sformułowaniu — on jest moim; Mt. 11, 10: ten jest, o którym napisano → jest on tym...; J. 1, 20: ja nie jestem Chrystus → ...Chrystusem; 21: jesteś ty Eliasz...? → ...Eliaszem... prorokiem?; 22: ktoś jest? → kim ty jesteś? [to stwierdzenie identyczności Jana — a w dalszych przykładach Chrystusa — ma znaczenie istotne dla jego pozycji w ówczesnym świecie i nie jest pozbawione nawet silnego zabarwienia uczuciowego: orzecznik w mianowniku jest więc zupełnie na miejscu]; Mt. 4, 3: jeśliś jest Syn Boży... → ...jesteś Synem...; 26, 63: jesteś Ty Jezus Chrystus, Syn Boży? → jesteś Ty Mesjaszem, synem Bożym?; 27, 42: jeśli jest król izraelski → ...jest królem izraelskim; Łk 24, 19: który był mąż prorok → ...prorokiem; J. 6, 56: ciało moje prawdziwie jest pokarm a krew ...jest napój → ...jest prawdziwym pokarmem a krew... napojem; Łk 7, 13: a ta była wdowa → ...wdową; Mt 22, 42: czy jest syn? → czym jest synem; 7, 15: wilcy drapieżni są → są wilkami... Łk 10, 29: któż jest mój bliźni? → ...moim bliźnim?

Formy czasownika i ich funkcje. Mt 2, 8: posławszy ich... rzekł (w Tgr. partic. aor. ale to daje nonsens: skoro ich (już) wysłał, nie mógł im niczego potem) powiedzieć. Dlatego też Msz. ma: „kierując ich”, ale tekst do tego nie upoważnia. Wolałbym „kiedy chciał ich kierować”. Grecki aor., funkcjonalnie dosyć elastyczny, wyraża niekiedy czynność nawet zamierzoną, choć jest czasem historycznym. W *Jonie* Eurypidesa zdanie: Chciałem się zabić, wyrażone jest właśnie przez aor.]; Łk 8, 10: wam dane jest wiedzieć → dano poznać (ale perf. *dédotaj* nie jest czasem przeszłym i wyraża stan obecny, wynikający z czynności poprzedniej); 31: napisane jest przez proroków → napisali prorocy (p.uw. poprzednia]; J. 6, 3: siedział → usiadł (czasownik *káthemaj* tworzy tylko jeden czas -imperf.; zresztą V.: *sedebat*); Mt 27, 12 i 14: nie odpowiedział → nie odpowiadał (aor. nie wyraża, jak imperf., momentu trwania); J. 16, 11: władca świata już jest osądzony (bo perf.) → został...; 13: cokolwiek usłyszysz, mówić będzie → powie to, co słyszysz (Tgr. i V.: fut.); Mt 18, 28: dusił go → zaczął go dusić [imperf. niema takiej funkcji]; 22, 2: podobne stało się → ...jest (Tgr.: aor.); J. 1, 27: który za mną przyjdzie → ...po mnie przychodzi [Tgr. ma wprawdzie partic. praes., ale poprawka nie jest konieczna: greckie praes. ma nieraz funkcje fut, jak i w polszczyźnie: np. jutro idę do teatru]; Łk 17, 11: podnieśli głos (przekład bliżej Tgr., który ponadto ma aor.) → wołali głośno; Mt 22, 12: A on zamilknął (Tgr. aor.) → a on milczał (ale Msz. 1965: zamilkł); 17, 7: dotknął się ich (Tgr. ma med.) → dotknął ich; 4: uczynmy tu trzy przybytki (Tgr.: con. tzw. hortativus) → rozbiję... namioty (zmiana liczby polega na innej lekcji tekstu); 49: patrzmy (znów con. hortat.) → zobaczymy. —

Bezokolicznik celu, znany i w polszczyźnie, niepotrzebnie zmieniano na zd. celowe. Mt 20, 1: wyszedł... najmować robotników → ...by najmować robotników; 22, 3: posłał sługi... wezwać zaproszonych → ...żeby zwołali zaproszonych; 24, 18: niech nie wraca brać

sukni swojej → ...żeby brać...; 26, 55: wyszłicie... pojmać mnie → ...aby mnie pochwyć.

Zdania i ich połączenia. Parataktyczne połączenia zd. samodzielnych przy pomocy spójników, jak: a, i, wytwarza styl niby gawędziarski: zd. tak połączone są jakby ogniwami łańcucha, który też staje się wyrazem swoistej ekspresji, nie pozbawionej pewnego uroku, właściwego prozie także literackiej⁵⁵. Jest to połączenie zdań charakterystyczne właśnie dla doby średniopolskiej, która zaczyna się na przełomie XV i XVI w. (p. K l e m e n s i e w i c z, Historia l.c.s. 10). Otóż modernizatorzy Wujka konsekwentnie niszczą tę funkcję spójników w wielu miejscach tekstu.

Mt 1, 21: a porodzi syna → Porodzi syna; por. 9, 7; 24, 19; 31; Łk 2, 7: i porodziła → Porodziła; 8: A byli ...pasterze, 9: A oto stanął... → otóż ...przebywali ...naraż stanął; 7, 12: syna jedynego... a ta była wdową → jedynaka, którego matka była wdową, por. 11, 14⁵⁶; Mt 9, 7: I wstał... i poszedł → On wstał: 26: I wieść o tym → Wieść o tym; 24, 31: I pośle aniołów swoich → pośle On...; Mt 27, 46: a od szóstej godziny, 46: a około dziewiątej godziny → od godziny szóstej... około godziny...; 8, 8: I mówię temu idź... a drugiemu... → Mówię temu... drugiemu...; 27, 34: a gdy skosztował, nie chciał → Skosztował, ale nie chciał; Mk 16, 2: A bardzo rano → Wczesnym rankiem; Łk 24, 17: I rzekł do nich → Zapytał ich; 24: I poszli niektórzy → Poszli niektórzy; 5, 2: a wszedłszy w... łódź → wszedłszy...; a rybacy → rybacy wszedłszy; J. 8, 54: I jeślibym rzekł → Gdybym powiedział⁵⁷.

Imiesłów jako równoważnik zd. zarówno współczesny, jak i uprzedni zdobywał sobie popularność w polszczyźnie doby średniopolskiej a więc za czasów W., a późniejszy nieco gramatyk S. J. M a l c z o w s k i nazwał ten element zdania -krótkim a wytwornym⁵⁸. Ale wykwinny tłumacz tekstów klasycznych K. K u m a n i e c k i słusznie radzi, by dziś unikać w przekładach tłumaczeń wszystkich partic., które mogą stwarzać styl ciężki i zawyły⁵⁹. U W. znalazłem niestety dwa przykłady nagromadzenia i to w jednym zdaniu kilku imiesłowów. Dopiero Msz. rozładował jakoś niefortunne zagęszczenie. Np. Mt 2, 11: I wszedłszy w dom, znaleźli... i upadłszy, pokłonili się... a otworzywszy... → Weszli... upadli na twarz... I otworzywszy skarby...; Łk

⁵⁵ O stosunkach na terenie łaciny, nieco zbliżonych tutaj do naszych, por. J. S a f a r e w i c z, l.c. s. 138, 140 n.

⁵⁶ Por. Łk 2, 13; 11, 27; 5, 1; 3; 15, 2; J 8, 52; Mt 27, 4; 20, 3; 17, 7; 26, 75; 24, 19.

⁵⁷ Tu i ówdzie usunięto z przekładu W. hypotaktyczną zależność zdań, np. J 16, 20: powiadam wam, iż będą płakać — mówię wam: wy będziecie płakać; Łk 2, 11: opowiadam wesele wielkie, iż wam się narodzi → zwiastuję wam... radość...: dziś narodził się; 21: iżby obrzezano dzieciątko → i należało obrzezać...

⁵⁸ W prozie antycznej występowało partic. bardzo często.

⁵⁹ *Nad prozą antyczną (w) O sztuce tłumaczenia*: Praca zbiorowa, Wrocław, Ossolineum 1955, s. 106.

10, 34: przybliżywszy się... nalawszy oliwy... a włożywszy go na bydlę... → podszedł... zalewając oliwą... wsadził na swoje bydlę. Por. również Łk 8, 6 n, gdzie zbyt często występują partic. jak na jedną perykopę. Słusznie zmieniono je w Msz. na inne formy wypowiedzi; 6: wszedłszy, jeszcze 7 i 8: wszedłszy, i znowu 12: uwierzywszy. Cytuję jeszcze Mk 18, 23 n: upadłszy (26, 29), zlitowawszy się (27), wyszedłszy (28) ująwszy, ujrzawszy (31), rozgniewawszy się (34); jest tych partic. aż -siedem.

Trudno jednak generalnie kwestionować użyteczność partic. Tymczasem z przekładu W. usuwano je w Msz. nazbyt często, choć mogły stanowić pewną odmiankę stylistyczną⁶⁰. Mt 11, 2: usłyszawszy usłyszał; Łk 11, 13: ujrzawszy ją → na jej widok; Mt 2, 2: mówiąc → i pytali; 4: i zebrałszy → zebrał więc...; 8, 3: I wyciągnąwszy → Jezus wyciągnął...; 10: usłyszawszy... → gdy J. to usłyszał; 13, 31: człowiek wzięwszy zasiadł → ktoś wziął i posiał...; 20, 3: i wyszedłszy → Wyszedł znów...; Łk 24, 27: zacząwszy od Mojżesza → zaczynając... (ale w Tgr. partic. aor.); 5, 3: siadłszy uczył → siadł i nauczał; 5: pracując → pracowaliśmy⁶¹.

Z a i m k i. — Mt 8, 7: ja przyjdę i uzdrowię → Przyjdę... [nie można tu zrezygnować z zaim. osobowego, na który pada nacisk i który właśnie nie bez powodu znajduje się na tym miejscu tekstu greckiego]; 18, 26: wszystko tobie oddam → ...ci oddam (forma „tobie” jest używana raczej z przyciskiem: Szó.)

R z ą d p r z y i m k ó w. — Łk 3, 3: przyszedł do wszelkiej krainy (Tgr.: przyim. *ejs*) → obchodził...; Mt 27, 9: którego oszacowali z synów izraelskich → oszacowanego ze strony synów... [to lepsze ale wolalibym: przez synów izraelskich, gdyż przyim. *apó* użyty przy stronie biernej oznacza zwykle sprawcę jakiejś czynności]; Łk 24, 21: nadto wszystko → po tym wszystkim (lepiej, ale lepsze): (w związku) z tym wszystkim (Tgr.: *syn*); Mt 11, 7: chwiejącą się od wiatru — na wietrze (*hypó* oznacza zwykle źródło, od którego coś pochodzi); 2, 5: napisane przez proroków → u proroków (przyim. *diá* nigdy tego nie oznacza); 12: wrócili (na powrót wskazuje przyim. *aná* jako komponent formy czasownikowej) → udali się (por. tamże: *anakámpaj* — wracać i tak ma Msz.); Łk 11, 26: bierze ze sobą (*pará*) → bierze; J. 6, 9: na tak wielu (*ajs*) → dla...; Mt 21, 1: przyszedł do góry (pros) → na górę; J 20, 27: włóż (rękę) w bok mój → ...do mego boku [nie wiem, czy przekład przyim. *ejs*, oznaczający ruch albo kierunek względnie cel, trzeba było zmienić.

⁶⁰ W. stale uwzględnia partic. aor. a więc przeszłe wbrew V. która ma tu często partic. praes. [por. cytowaną własną jego wypowiedź w Wfaks. s. LXVI—VII].

⁶¹ Por. jeszcze Łk 18, 33; 24, 15, 18; 14, 21; 15, 6; 5, 51, 11; 16, 5; 7, 13; Mk 8, 40; 16, 4, 5; 8, 1; 7, 31; Mt 17, 3, 7; 26, 49; 56, 62; 27, 4; [dwukrotnie]; 59; 22, 4, 13; 22, 15, 18; 9, 19; 17, 6; 27, 24; 5, 24; J 6, 5; 15.

3. Końcowe konfrontacje z tekstem greckim⁶². — Łk 3, 4: czyńcie proste ścieżki Jego → dla Niego prostujcie... (gen. w Tgr jest uzasadniony: ścieżki przygotowane dla Niego są Jego ścieżkami); 2, 21: gdy spełniło się osiem dni → ...nadszedł ósmy dzień (ale *empléthesan* w Tgr. wyraża spełnienie się, a nie — nadejście); Mt 13, 35: aby się spełniło → Tak miało się spełnić... [Tgr.: zd. celowe odnosi się do podanych niżej słów proroka]; Łk 8, 15: ci są, którzy... → oznacza tych, którzy [niepotrzebny dodatek czy komentarz, którego niema w Tgr.]; Mt 17, 2: szaty... białe jak śnieg → ...jak światło [a jednak kusząca jest lekcja kilku rkp. greckich, *chión*, przyjęta przez V., za którą poszedł W.: o świetle — słońcu była już mowa nieco wyżej]; 6: usłyszawszy to (Tgr.: aor.) → słysząc to; Łk 11, 21: to, co ma [Wfaks.: majętności jego] → jego mienie (zmiana nie konieczna); J. 6, 7: mało co (Tgr. *brachý ti*) wziął → oczymał po kawałku [W. jest bliżej Tgr.]; 11: rozdał... także z ryb, ile chcieli (tak Tgr.) → podobnie uczynił i z rybami tyle, ile kto chciał; 13: ułomków z pięciorga chleba (Tgr. ek) → ...po pięciu chlebach; zbywały tym, co jedli (Tgr. dat. partic.) → pozostały po spożywających; Mt 26, 52: obróć miecz na miejsce jego (tak Tgr.) → schowaj... miecz do pochwy (to jest raczej objśnienie tekstu); 27, 15: zwykł był starosta → był zwyczaj (w Tgr. podmiotem zd. jest namiestnik); 20: a Jezusa stracili → a domagali się śmierci Jezusa (domaganie się jest poza Tgr.); 23: niech będzie ukrzyżowany → na krzyż z nim (wprawdzie ten okrzyk jest bardziej ekspresywny, ale W. daje dobry przekład Tgr.); 34: wino z żółcią (Tgr. *cholés*) zmieszane → ...z goryczą (Tgr. nie mówi o smaku żółci); 41: także... kapłani... mówili (Tgr. *élegon*) → podobnie... powtarzali; 27, 60: przywalił do drzwi (tak należy oddać dat. w związku z przym. *pros-kyllisas*) → zatoczył... przed drzwiami; Łk 24, 18: Tyś sam gościem w Jeruzalem a nie wiesz, co się w nim w ten dni działo? → jesteś chyba jedynym z przebywających w Jeruzalem, który nie wie... (tylko W. daje właściwy przekład oparty na Tgr.); 22: ale i niewiasty niektóre → nadto jeszcze niektóre z kobiet (przekład W. zgodny z Tgr., zmiana zbyt duża; podobnie 23: powiadają → zapewniają; oraz 27: zaczawszy od Mojżesza i wszystkich proroków → ...poprzez wszystkich proroków; tamże: we wszystkich pismach, co o nim było wszystkie miejsca Pisma, które odnosiły się do niego; 33: zebranych i tych, którzy z nimi byli → zgromadzonych z ich towarzyszami (W. dokładniej oddaje Tgr.); J. 20, 23: których odpuscicie grzechy → którym grzechy odpuscicie (choć w Tgr. gen: *tinon*); 10, 12: widzi wilka → widząc [Msz. wprowadza tu partic., które przecież tak bardzo zwał-

⁶² Posługiwałem się nieco nowszym wydaniem NT. niż to, na którym opiera się BT. i zapewne Msz.: *Novum Testamentum Graece et Latine* ed. Aug. Merk. Roma 1957⁸. Doskonałą znajomość greczyzny u W. stwierdził już Ks. J. Gołąb w ważnej pracy: *O tłumaczeniu NT. przez W.*, Warszawa 1906, s. 37 n.

cza]; 16, 16: a już mnie nie ujrzyście → a nie ujrzyście mnie (Tgr. *oukėti*); 26: będą prosili za wami → będą musieli prosić... (w Tgr. nie ma mowy o przymusie); Łk 14, 18: Rzekł → kazał powiedzieć (język grecki nie zna *activum causativum*)⁶³; człowiek „rzekł” do sługi z myślą, aby on powtórzył to panu); 5, 6: i rwała się sieć → sieci omal się nie rwały; 16, 9: A ja wam mówię (Tgr. *kaj*, które ma znaczenie raczej wnioskujące) → także...; 19, 44: syny, które w (Tgr. *en*) tobie są → ...z tobą...; 17, 15: gdy zobaczył (Tgr. *partic. aor.*) → widząc...; Mt 22, 44: podnóżkiem nóg twoich — pod twoje stopy [przekład Msz. poprawny; W. przyjął pociągającą lekcję niektórych rkp.: *hypopódion*; sam wyraz spopularyzowany u nas choćby przez napis pod jednym z arrasów wawelskich]; J. 4, 53: uwierzył sam → uwierzył on zaim. *autós* ma to znaczenie tylko w przypadkach zależnych); Łk 15, 6: przyszedłszy... zwoływa przyjaciół → wraca do domu; tu sprasza...; Mt 18, 24: wszystko, co miał (tak Tgr.) → z całym mieniem; 35: każdy z serc waszych [jest to tzw. *constructio ad sensum*, por. Mt 1, 21 cz. I rozprawy s. oo, ale tutaj jakoś mniej razi] każdy... z serca; 24, 22: one dni (pięknie i zgodnie z Tgr.) → ów czas; 27: wychodzi od wschodu (tak Tgr.) → zablýśnie na wschodzie; 31: o głosie wielkim (Sł. s. v. pkt. 4: znaczny co do siły) o głosie potężnym; 32: uczcie się podobieństwa (w Tgr. *accus.*) przez podobieństwo; J. 8, 48: czarty masz (Tgr. *échejs*) → jesteś opętany; Łk. 18, 39: tym więcej wołał → jeszcze głośniej... (W. jest bliższy Tgr.)⁶⁴.

Drobne pomniejszenia tekstu greckiego. — Łk 2, 15: aż do Betlejem (*hēos*) → do Betlejem; oglądajmy słowo, które się stało → rzeczywistością a które Anioł objawił pasterzom (wyżej § 10—12)⁶⁵; 36: ta (Tgr. *haúte*) była bardzo podeszła w latach → Anna... bardzo podeszła...; Mt 2, 9: aż przyszedłszy zatrzymała się → aż się zatrzymała; Łk 2, 46: i stało się po trzech dniach → Dopiero po...;⁶⁶ Mt 20, 2: posłał ich do winnicy swojej → ...do winnicy (opuszczony zaim. daje jednak pełniejszy obraz⁶⁷; 17, 5: a oto głos z obłoku → a z obłoku (opuszczono przysł. *idouú*); głos mówiący → głos...; 6: na twarz swoją (*autoú*) → na twarz; J. 6, 3: wszedł tedy na górę → wszedł na górę; Mt 21, 9: wołały mówiąc (choć to lekki archaizm) →

⁶³ Por. Mt 18, 30. 32. 34; 27, 26.

⁶⁴ Ale u Mt 13, 29 we Wfaks.: skąd kąkol ma (Tgr.: *échej*) → ...skąd pojawił się kąkol.

⁶⁵ Por. w. 17: *egnórisan peri tou thématos*. Czasownik ma dwa znaczenia: 1. poznać, 2. opowiadać. Stąd pewna rozbieżność. W. wybrał pierwsze: poznali słowo (właściwie to, co się tyczyło słowa), które im było powiedziane, Msz. wybrał drugie i tak jest lepiej, bo do tego znaczenia nawiązuje potem w. 18: „wszyscy, którzy to słyszeli”.

⁶⁶ Msz. opuszcza stale wyrażenie „i stało się”, np. Łk 18, 35; 11, 27; 24, 15; 15, 30; 17, 14. Ale przyznać trzeba, że zarówno W., jak i Msz. pomijają (za V.) u Mt 8, 10 również wyrażenie „u nikogo” [nie znalazłem tak wielkiej wiary].

⁶⁷ Tak jak w ww. 4 i 7 oraz u Mt 22, 3. 4; 24, 17; 9, 19.

wołały ⁶⁸; J. 16, 16: już mnie nie ujrzyście → nie będziecie mnie oglądać (opuszczono *oukétì*); Łk 16, 2: cóż to słyszę... (Tgr.: *tì touto*) → co ja słyszę; 10, 29: A przyjąwszy (niezręcznie oddał W. *hypolabón*, lepiej: podjąwszy Jezus) → Jezus odpowiedział (usunięto parataksę spójnikową i partic.); Mt 22, 43, 45: jakoż zowie go Panem?... jakoż jest synem? → jakoż może nazywać go Panem... jak może być... synem? (o możliwości nic nie mówi Tgr.); 46: nie mógł mu odpowiedzieć słowa (opuszczony w Msz. wyraz *lógon* poświadcza Tgr.) ⁶⁹.

Drobne powiększenia tekstu greckiego. — Łk 2, 44: że On był w towarzystwie → ...pątników (niezły to dodatek, ale — bez pokrycia; 8, 12: którzy słuchają (zarówno W. jak i Msz. oddają tak partic. aor., zamiast: usłyszeli) → którzy słuchają słowa (jest ono tu niepotrzebne i występuje dopiero niżej: przychodzi diabeł i wybiera słowo); 11: Jest tedy to podobieństwo → takie jest znaczenie podobieństwa (nie widzę potrzeby zmiany); 15: a które na ziemię dobrą → w końcu to w żyznej ziemi [„w końcu” jest dodatkiem tłumaczy; podobnie nieco niżej: ci są, którzy → oznacza tych, którzy]; J. 16, 22: radości żaden... nie odejmie → ...odebrać nie zdoła; 26: będę Ojca prosił za wami → będę musiał prosić... (Sł. „musieć” nadaje bezkolicznikowi cechę prawdopodobieństwa; o niczym takim Tgr. nie mówi); Łk 5, 6: rwała się sieć ich → sieciomal się nie rwały (Tgr. nie ma tego przysł.); Mt 24, 16: kto na dachu, niechaj nie zstępuje (perykopa o dniu sądu zawiera szereg wskazówek wypowiedzianych również we formie energicznych imperatywów. Jak najbardziej nadają się tutaj tzw. elipsy, polegające na opuszczaniu orz. ⁷⁰; 26: oto na puszczy jest, nie wychodźcie (oczywiście z domu, aby tam się udać) → nie wychodźcie tam...

4. Sprostowania leksykalne. — Mt 11, 6: który się ze mnie nie zgorszy (tj. z powodu mego postępowania) → kto we mnie nie zwątpi (zwątpienie może być dopiero skutkiem zgorszenia, które jedynie wyraża słowo skandalízomaj); na kurę, którą Msz. wprowadził w miejsce Wujkowej kokoszy (Mt 23, 37) oburzał się już Ks. E. Dąbrowski (l.c. s. 39). Kura w tym porównaniu byłaby zupełnie na miejscu (*órnis* oznacza u dobrych autorów nie tylko ptaka w ogóle, ale również koguta czy kurę); zżyliśmy się jakoś z przestarzałym nieco wyrażeniem W. i -żał nam go. Zaznaczam też, że kokosz figuruje dziś w Sł. bez żadnych zastrzeżeń ⁷¹; Łk 2, 51: słowa zachowała w sercu → chowała... wspomnienia (omówiony wyżej wyraz

⁶⁸ Por. 27, 19: posłała do niego mówiąc → posłała ostrzeżenie; 26, 18: dał im znak [Msz. opuszcza tu partic. *légon*].

⁶⁹ Ale u Mt 18, 26 W. i Msz. powiększają Tgr. dodając „wszystko” (oddam ci), który to wyraz ma zresztą V.

⁷⁰ Co prawda we Wfaks. między wyrazami „ktoby” i „na domie” mamy wstawiony „był” [oddany małymi literami „dla lepszego zrozumienia”]. To by do pewnego stopnia usprawiedliwiało przekład w Msz.

⁷¹ Tamże oraz u W. znajduje się -kur, którego Msz. zmienił na -koguta [Mt 21, 75].

rhema oznacza jedynie słowo albo wypowiedź, ale W. źle oddał imperf. orzeczenia); Mt 8, 5: przystąpił do niego (tak Tgr.) → zwrócił się... (to nie to samo); 27: dziwowali się mówiąc (tak Tgr.) pytali się zdumieni (pytanie jest również słowną wypowiedzią⁷²; (podobnie) 20, 7: rzekli mu → odpowiedzieli mu (zmiana ma tu podobny posmak); Łk 8, 14: bywają zaduszeni → zagłuszeni (*pnigo* w Tgr. oznacza —duszenie); Mt 4, 8: ukazał... królestwa... i chwale ich (może to zbyt niezgrabny przekład wyrazu —*doksa*) → przepych (chyba jako wykładnik chwały); Łk 11, 28: I owszem błogosławieni... → bardziej błogosławieni partykuła [*menoûn* nie służy do stopniowania przym. a Wujkowe „owszem” wyraża według Śl. właśnie „przeciwieństwo i kontrast wobec czegoś”; dość rzadki wyraz „owszem” możnaby zastąpić przez „raczej”]; J 6, 1: odszedł → udał się (Tgr. *apélthen*); 6: żeby ci jedli → posilili się (niepotrzebna zmiana gr. *phágosin*); 9: [tak miłe dla polskiego ucha —pacholę zostało zdegradowane w Msz. do —dziecka, co nie wzbudza zaufania, zwłaszcza że to „dziecko” uniosło aż pięć chlebów i dwie ryby. W Msz. 1969 jest już „chłopiec”, ale tłumacze nie zauważyli, że Tgr. ma deminutivum *pajdárion*, wobec normalnego *pájs* i to w rodzaju nijakim, jak nasze „pachole” wobec —,pachołka. W *Słowniku dawnej polszczyzny* S. Re c z k a (Ossolineum 1968) wyraz „pachole” nie figuruje w I cz. staropolskiej (w. XIII do XVIII), ale znajduje się w II cz. nowopolskiej; wobec tego należało to określenie W. zostawić]; Łk 24, 33: wstawszy wrócili się → wybrali się i wrócili (cui bono ta zmiana w stosunku do Tgr.?). Mk 8, 6: dawał... aby przed nie kładli. I kładli przed rzeszą → ...aby rozdzielali. I rozdzielali je [odkąd napisany został w. 92 ks. 5 Odysei czasownik *paratithemi* znaczy: kłaść przed kimś np. potrawy; poprawnie oddał to W., nie ma tu mowy o jakimś —rozdzielaniu]; 8: jedli i najedli się → ...i nasyceili się (*chortádzomaj* —por. *chórtos*-pasza — ma znaczenie dosyć realistyczne, więc nawet: nażreć się; ten właśnie moment bardzo sugestywny, zniszczony w Msz., zupełnie dobrze oddał W.]; Mt 6, 27: kto... może przydać do wzrostu swego łokieć? → ...chwile dolożyć do wieku? [skąd ta rozbieżność? Wyraz *helikia* ma dwa znaczenia: 1. wiek, 2. wzrost. Ale wyraz *péchys* znaczy tylko —łokieć. *Wörterb. zum NT*, Giessen 1928, s. v. *péchys* tłumaczy nasze miejsce: „seinem Lebensalter einē Elle ansetzen”, nie zaznaczając, że chodzi tu o przenośnię; powołuje się jednak na liryka Mimnermosa (2, 31), który rzeczywiście krótkotrwałość życia określa jako *pechyáion chrónon* (krótki czas). Ale miarodajny *Thes. Linguae Graecae* s. v. *péchyios* nazywa przenośnię greckiego poety —niewłaściwą (improprie Mimnermus). Wobec tego przekład W. wydaje się bardziej naturalny i poprawny]; 28: przypatrzcie się liliom polnym → ...na polu (gen. *tou agrou*, jako gen. qualitatis określa gatunek rośliny —bo były zapewne i lilie ogrodowe— a nie miejsce, gdzie te kwiaty rosną; gen. zastępuje tu przym.

⁷² Por. Mt 13, 27: rzekli mu → zapytali go.

„polny”, którym już starożytni botanicy oznaczali rośliny]; Łk 14, 1: wszedł do Faryzeusza jeść chleb → ...spożyć posiłek (w Msz. 1965 czytaliśmy nawet: jeść obiad; ártos — to podstawowe danie podczas przyjmowania gości, podplomyk; kiedy w Gen. 18, 6 Bóg ma odwiedzić Abrahama, ten zaraz poleca Sarze, aby zaczęła ciasto na podplomyk, potem troszczy się o inne potrawy⁷³; Mt 9, 20: dotknęła się kraju szaty Jego → ...frędzli Jego płaszcza [*kráspedon* to tylko kraj szaty bez żadnych ozdób konfekcyjnych, ale i frędzle; o nich i o ich znaczeniu dla Izraelitów wspomina Ks. Liczb 15, 37—39: mają im przypominać przykazania Jahwe. Zmiana przekładu niepotrzebna: kobieta ma zgoda pokorne i minimalne życzenie; chce dotknąć tylko (monon) kraju szaty, jak niżej (§ 21) mówi.]; 24, 29: mocy niebieskie poruszone będą → ...zostaną wstrząśnięte [zapewne słowo *saléuomaj* oznacza może i jedno i drugie; Msz. nie pogorszył tu przekładu, ale wyrażenie u. W. jest jakieś bardziej ogólne: oznacza zachwianie się równowagi]; 13, 24: podobieństwo przedłożył im → opowiedział im... (zachodzi tu wyraz *paratithemi*, którego znaczenie omówiliśmy wyżej, tu użyty przenośnie]; 22, 40: na... przykazaniach wszystkich Zakon zawisł → ...opiera się całe Prawo (zniszczono tu piękną przenośnię, która się mieści w Tgr.: *krémamaj* —zawisnąć); Łk 18, 13: celnik ...nie chciał ani podnieść oczu → ...nawet oczu nie śmiał wznieść (*ethélo* oznacza tylko chcenie, którego nieobecność może wynikać z braku odwagi):.

W słynnej perykopie o dniu ostatecznym (Mt 24, 15) zostawiono jednak wyraz —obrzydłość, choć ci sami tłumacze usunęli tyle niemożliwych dzisiaj archaizmów. *Słownik Języka Polskiego* J. Karłowicza - Kryńskiego, Warszawa 1900—1927 stwierdza, że ten przestarzały wyraz znany i Lindemu występuje kilkakrotnie i właściwie tylko u W., ale poza ewangeliami. Czemuz więc nie skorzystano z oryginalnego określenia W. —brzydłość, którego użył właśnie w tej perykopie (tak na marginesie Wfaks. z powołaniem się na tekst grecki (G); w tekście głównym i w Naukach (czyli komentarzach) czytamy: „brzydkie spustoszenie”. Tłumacze wybrali więc najbrzydszą z możliwych wersyj⁷⁴.

⁷³ Podobnie gdy Reuel chce ugościć Mojżesza, mówi do córek (Wyj. 2, 20): zawołajcie go, aby przyszedł pożywić się chlebem.

⁷⁴ Aby skończyć ze słownictwem, zwróćmy uwagę na wyrazy może zbyt nowoczesne. — Łk 16, 4: złożony z włodarstwa → usunięty z zarządu (trąci to stylem współczesnej administracji; co prawda „złożyć” figuruje w Śl., ale włodarstwo — jako wyraz przestarzały); 6: weź zapis twój → ...swoje zobowiązanie [dodałbym: na piśmie, ale to wszystko brzmi jakoś zbyt nowoczesnie]; Mt 9, 25: ustąpcie... A gdy wygnano rzeszę → Usunięcie się... Skoro jednak usunięto tłum (Msz. nie wyczuwa uczuciowej, ale i lek-sykalnej różnicy między *anachoréjte* [to mówi Chrystus] a *eksebléthesan* — tak wyraża się ewangelista); kto widział fotografie z podróży Pawła VI do Ziemi Świętej, przyzna, że napierające z temperamentem południowców tłumy można raczej tylko — wyrzucić; i to znaczy *eksebléthesan* w Tgr. a nie — usuwać.

Perykopa o monecie czynszowej Mt 22, 17: dać czynsz Cesarzowi → płacić podatek Cesarzowi; 21: Rzekli mu, cesarski... Oddajcież... co... cesarskiego Cesarzowi → Odpowiedzieli: Cezara... Oddajcie... Cesarzowi to, co do Cezara należy ⁷⁵. Ks. Prof. E. Dąbrowski opatrzył tego Cezara wykrzyknikiem (sic), ale właściwie nie powiedział, o co mu chodzi (l.c. s. 45); Mnie chodzi o to: skoro BT. ma być udostępniona szerokim masom i dlatego posługuje się „językiem współczesnym”, to dla maluczkich dość obce będzie określenie —Cezar: znają je chyba tylko jako —imię psa, zresztą równie rzadkie i zanikające, jak np. Lord. Natomiast każdy czytać może w prasie codziennej o aktualnym cesarzu Japonii czy Etiopii. Zresztą za czasów Chrystusa Cezar, to tylko przydomek panującego rodu Julijskiego; noszą go wszyscy mężczyźni cesarskiej rodziny. A więc np. wnuk cesarza Augusta tytułowany jest wg Tacyty (Ann I 3): Lucius Caesar ⁷⁶. Po wymarciu rodu Julijskiego tytuł ten przeszedł jako część tytułatury cesarskiej na dalszych władców i członków ich rodzin. Na monetach pojawia się wizerunek aktualnego władcy, rzadziej jego żony. Zważywszy to wszystko zostawmy i tutaj, co jest Wujkowego — Wujkowi i zostawmy cesarza, bardziej dla wszystkich zrozumiałego.

IV.

Rekapitulacja i uwagi końcowe. — Zastrzeżenia, które tutaj zgłosiliśmy, wobec Msz., to zapewne drobiazgi. Ale zebrało się ich tyle, że w sumie w jakimś stopniu przynajmniej o pół tonu obniżają dostojne brzemienie Wujkowego przekładu i pomniejszają jego artystyczną wartość. I nieraz przypominają się słowa poety:

a tu pospolitość skrzeczy
a tu pospolitość tłoczy
włazi w uszy...

W tym stanie rzeczy niepomierne dziwi obecność znakomych nazwisk, wymienionych w BT. w związku z korektą literacką. Ano, trudno. Tak jak Matejko ustalił „kanony” królów polskich, które się utrwały na długie czasy w społeczeństwie i przyjęli je niektórzy malarze, jak St. Wyspiański ⁷⁷, a potem Sienkiewicz przybliżył nam dawną polszczyznę, tak znów W. na całe stulecia stworzył swoisty

⁷⁵ Podobnie Łk 3, 1 oraz 2, 1: Wujkowemu cesarzowi odpowiada w Msz. zawsze — Cezar. Poza omawianą tu perykopą por. jeszcze J 19, 12.

⁷⁶ Por. tytułaturę w b. Austrii, gdzie mężczyźni z rodziny cesarskiej mieli tytuł arcyksiążąt.

⁷⁷ Zwłaszcza w pierwszym okresie swojej twórczości. Jeszcze w Paryżu pisał (3. 9. 18): królów jeszcze potrzebuję Matejkowskich. Kartony do witraży wawelskich wykazują też pewne pokrewieństwo z galerią portretów królów (por. majestatyczną postawę Kazimierza W.); o tym informuje T. Makowiecki, *Poeta-malarz. Studium o S. Wyspiańskim*, PWN 1969, s. 132 n., 144. Jeszcze dobitniej wyraża się ten wpływ w literackich dziełach Wyspiańskiego.

i niepowtarzalny styl biblijny. Wpływ jego stwierdzono np. w prozie Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego. Wielbicielem W. był i J. Kasprówic⁷⁸. Od wczesnych lat stykali się w niedziele i święta z pięknem polskiej mowy ludzie różnych zawodów a cóż dopiero humaniści, z natury rzeczy uczuleni na subtelności i kulturę języka. Toteż wszyscy oni wychodzą nieraz z kościoła z uczuciem pewnego niedosytu, nawet niesmaku czy żalu za tym, do czego przywykli i czego się spodziewali.

*
* *

Zarówno Msz. jak i BT. opierają się na przykładzie z języków oryginalnych, co kilkakrotnie podkreślono w obu tych wydawnictwach. Tylko przy StT. wchodzi w rachubę język hebrajski i grecki. Przy NT. pozostaje tłumaczowi jako punkt oparcia (obok łaciny V.) tylko język grecki. Dlatego też podane tutaj uwagi krytyczne wyszły spod pióra —hellenisty, który postanowił zestawić zmodernizowany przekład przede wszystkim z językiem greckim, jako dla W. najważniejszym i niezbędnym⁷⁹.

Wobec wprowadzenia cyklicznego wygłaszania ewangelii omówione tutaj perykopy może nie będą aktualne w roku bieżącym. Ponieważ jednak stanowią integralną część NT., kiedyś przyjdzie czas na publiczne ich odczytywanie.

Kraków

JERZY SCHNAYDER

⁷⁸ Wpływ jego stwierdzono np. w prozie Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego; por. Ks. Wł. Smereka, Wfaks. Wstęp s. VII i XV, z powołaniem się na prace Prof. K. Górskiego, J. Krzyżanowskiego, W. Taszyckiego i innych.

⁷⁹ Tylko przy okazji powołuje się autor tych uwag na V., której W. musiał jednak dać pierwszeństwo. O tej dwujęzyczności Wujkowego przekładu por. obecnie: M. Kossowska, *Biblia w języku polskim*, t. I 322, Poznań 1968.

Zwraca uwagę, że i W. zestawiając Tgr. z V. podkreśla „powiększenia” i „pomniejszenia” Tgr. przez V., jak i posługiwanie się w niej inną kategorią czasów niż tą, którą ma Tgr.”; o tym por. M. Kossowska, l. c. s. 325 n.